

PROTOKÓŁ Nr XXXI/2013

z sesji Rady Powiatu Piaseczyńskiego w dniu 19 grudnia 2013 roku

Sesja rozpoczęła się w Starostwie Powiatowym w Piasecznie o godz. 9:30.

Przewodnicząca Rady Powiatu Maria Mioduszevska witając wszystkich zgromadzonych otworzyła XXXI sesję Rady Powiatu. Przewodnicząca poinformowała, że listę obecności podpisało 21 radnych i tym samym obrady są prawomocne¹. Ponadto Przewodnicząca poinformowała, że po pkt. 7 sesji odbędzie się godzinna przerwa, ponieważ "wielu z Państwa radnych, w tym ja, Pan Starosta mamy zaproszenie na uroczyste otwarcie Centrum Edukacji i Sportu w Mysiadle – Gmina Lesznowola."

Ad 2 Głosowanie w sprawie propozycji do porządku obrad

Przewodnicząca Rady Powiatu Maria Mioduszevska zwróciła się z zapytaniem czy są propozycje do porządku obrad?

Rada jednogłośnie przyjęła porządek obrad.

Ad 3 Przyjęcie projektu protokołu z XXX sesji Rady Powiatu

Przewodnicząca Rady Powiatu Maria Mioduszevska zapytała czy są uwagi do treści protokołu?

Rada głosami: za – 12, przeciw – 0, wstrzymało się – 4 przyjęła protokół z XXX sesji Rady Powiatu Piaseczyńskiego w dniu 29 listopada 2013 roku.

Ad 4 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2013

Skarbnik Powiatu Tadeusz Waśkiewicz przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2013.²

Radna Marianna Kurek – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2013.

Radna Katarzyna Obląkowska – Kubiak zapytała odnośnie budżetu na 2013 rok "czy ustosunkowaliśmy się do uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wskazania naruszenia prawa przez naszą uchwałę w kwestii naruszenia wskaźnika spłaty zadłużenia". Zapytała również "czy przyjęliśmy to do wiadomości, bo byliśmy świadomi, że w ten sposób naruszyliśmy ustawę o finansach publicznych?"

Starosta Jan Dąbek poinformował, że ta kwestia była omawiana na komisjach ale żebyśmy nie mieli wątpliwości poprosił Skarbnika Powiatu Pana Tadeusza Waśkiewicza o wyjaśnienie.

Skarbnik Powiatu Tadeusz Waśkiewicz odpowiedział, że „to naruszenie prawa nastąpiło na sesji wrześniowej i związane było z restrukturyzacją długu, było to świadomie podjęte w uzgodnieniu z

¹ załącznik do protokołu

² załącznik do protokołu

Regionalna Izba Obrachunkowa. Skarbnik przypomniał, że wcześniej była uchwała Regionalnej izby Obrachunkowej dot. podobnej sytuacji w Gminie Marki i ta opinia była tego typu, że prawo zostało naruszone ale ponieważ nie jest to istotne naruszenie prawa w związku z tym nie powoduje to żadnych konsekwencji. Wyjaśnił, że mieliśmy jedno rozwiązanie, albo to prawo złamać w jakimś stopniu ale nie istotnie tak jak to Izba Obrachunkowa stwierdziła, albo nie wprowadzić zmiany w rozchodach i mieć problemy z uchwaleniem budżetu na rok przyszły, ponieważ w każdej z kolejnych z uchwał wskaźnik pozostawał na poziomie wyższym, w związku z tym do każdej uchwały już po wrześniu Regionalna Izba Obrachunkowa zajmowała takie samo stanowisko". Skarbnik dodał również - "przyjęliśmy do wiadomości uchwałę, nie powoduje ona żadnych konsekwencji."

Rada w głosowaniu imiennym³ : za – 15, przeciw – 0, wstrzymało się – 3 przyjęła uchwałę w sprawie zmian w uchwale w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2013.⁴ W głosowaniu nie brało udziału 3 radnych.

Ad 5 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2013

Członek Zarządu Powiatu Stefan Dunin przedstawił projekt uchwały w sprawie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2013.⁵

Radna Marianna Kurek – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów poinformowała, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2013.

Rada w głosowaniu imiennym⁶: za – 19, przeciw – 0, wstrzymało się – 0 przyjęła uchwałę w sprawie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2013.⁷ W głosowaniu nie brało udziału 2 radnych.

Ad 6 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Piaseczyńskiego

Przewodnicząca Rady Powiatu Maria Mioduszevska zawnioskowała o przegłosowanie wniosku w sprawie odczytania przy projekcie uchwały w sprawie WPF opinii komisji dot. łącznie WPF oraz budżetu Powiatu na 2014 rok, natomiast dyskusje odbędą się oddzielnie.

Rada Powiatu jednogłośnie przyjęła wniosek Przewodniczącej Rady Powiatu.

Skarbnik Powiatu Tadeusz Waśkiewicz przedstawił projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Piaseczyńskiego.⁸

a) odczytanie opinii Komisji Budżetu i Finansów Rady Powiatu Piaseczyńskiego

Radna Marianna Kurek – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów odczytała opinię

³ załącznik do protokołu

⁴ załącznik do protokołu

⁵ załącznik do protokołu

⁶ załącznik do protokołu

⁷ załącznik do protokołu

⁸ załącznik do protokołu

komisji w sprawie projektu uchwały budżetowej na 2014 rok Powiatu Piaseczyńskiego i projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Piaseczyńskiego.⁹ Radna odczytała także stanowisko Zarządu Powiatu Piaseczyńskiego dotyczące opinii Komisji Budżetu i Finansów Rady Powiatu Piaseczyńskiego o projekcie uchwały budżetowej Powiatu Piaseczyńskiego na rok 2013.¹⁰

b) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie

Sekretarz Powiatu Kazimierz Makowski przedstawił treść Uchwały Nr Wa.372.2013 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 5 grudnia 2013 roku w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Powiatu Piaseczyńskiego projekcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Piaseczyńskiego na lata 2014– 2021.¹¹

c) odczytanie stanowiska Zarządu Powiatu w sprawie opinii Komisji Budżetu i Finansów oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej

Wicestarosta Marek Gieleciński przedstawił stanowisko Zarządu Powiatu Piaseczyńskiego w sprawie opinii Komisji Budżetu i Finansów Rady Powiatu Piaseczyńskiego o projekcie uchwały budżetowej powiatu piaseczyńskiego na 2014 rok¹² oraz stanowisko Zarządu Powiatu Piaseczyńskiego dotyczące opinii z dnia 5 grudnia 2013 roku Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie o projekcie uchwały o wieloletniej prognozie finansowej i o projekcie uchwały budżetowej na 2014 rok.¹³

d) dyskusja nad projektem uchwały

Radna Marianna Kurek powiedziała, że „po zapoznaniu się ze szczegółową opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej myślę, że my mamy bardziej dokładne dane dot. prognozy w sprawie możliwości zbywania nieruchomości na terenie Powiatu, a szczególnie na terenie Gminy Góra Kalwaria. Na dzień dzisiejszy można powiedzieć, że jest bardzo realna możliwość zbycia tych nieruchomości nawet w przyszłym roku, zawdzięczając to temu, że wchodzi obwodnica w Górze Kalwarii i grunty położone o pow. ponad 16 ha bezpośrednio są przyległe do obwodnicy. Będzie to decyzja Zarządu, czy to będzie podlegało podziałowi geodezyjnemu, czy te nieruchomości będą sprzedawane.” Radna dodała również: „my jako Rada możemy sobie powiedzieć, że jest to prognoza bardzo realna.”

Radna Katarzyna Obląkowska – Kubiak zapytała jakie jest wykonanie dochodów majątkowych „na dziś”.

Starosta Jan Dąbek odpowiedział, że dokładną informację udzielimy w ciągu godziny po sprawdzeniu.

Radny Daniel Płużyczka powiedział „mamy opinię RIO na temat założeń do wieloletniej prognozy finansowej, które przekazaliśmy we wrześniu. RIO ocenia wieloletnią prognozę finansową na lata 2014-2021, a jednocześnie zauważa, że jest słabe wykonanie dochodów majątkowych w 2013 roku. Wskaźnik, o którym mówi RIO jest przyporządkowany jakbyśmy zrealizowali plan dochodów majątkowych na 2013, wiemy że go nie zrealizujemy, RIO podaje

⁹ załącznik do protokołu

¹⁰ załącznik do protokołu

¹¹ załącznik do protokołu

¹² załącznik do protokołu

¹³ załącznik do protokołu

prognozy, że będzie to w granicach 5 900 000 zł”. W związku z tym Radny poprosił o wyjaśnienie co się dzieje dalej, czy te dochody przechodzą na następne lata.

Skarbnik Powiatu Tadeusz Waśkiewicz powiedział, że „jeżeli chodzi o wyliczanie wskaźników to podstawą, jeżeli chodzi o rok bieżący jest plan na koniec września zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Rozporządzenie Ministra Finansów powoduje, że dodatkowo należy wykazać również wykonanie za dany rok, które można wykazać po zakończeniu roku. W związku z tym uwaga RIO nie jest do końca na miejscu i został tam wprowadzony plan na koniec listopada.” Skarbnik poinformował również, że „będzie jeszcze jedna uwaga RIO dot. projektu budżetu, w zakresie wolnych środków gdzie jest stwierdzenie, iż te wolne środki można określić dopiero wtedy, kiedy mamy sprawozdanie finansowe.” Skarbnik stwierdził, że „dziwne jest, że RIO zapomniało o tym, że wykonanie można również określić dopiero w oparciu o sprawozdanie finansowe. Podstawą do wyliczenia wskaźników jest wysokość planowanych kwot na koniec trzeciego kwartału”.

Radna Katarzyna Obląkowska – Kubiak nawiązując do wypowiedzi Radnego Daniela Płużyczki, powiedziała „wydaje się, że w jakiś sposób niższe niż zaplanowane dochody majątkowe w tym roku wpłyną na wskaźnik indywidualnego zadłużenia, który ma obowiązywać od przyszłego roku, chyba że te dochody nie będą niższe”.

Skarbnik Powiatu Tadeusz Waśkiewicz powiedział, że „wykonanie będziemy znali dopiero po zakończeniu roku, w lutym.” Poinformował również, że przeprowadził symulację, w której założył, że te dochody majątkowe rzeczywiście nie będą zrealizowane na takim poziomie jak byśmy chcieli, ale mimo to z uwagi na różnice między dochodami i wydatkami bieżącymi nie powinno być problemu z zachowaniem wskaźników.

e) głosowanie nad projektem uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Piaseczyńskiego

Rada w głosowaniu imiennym¹⁴ : za – 12, przeciw – 2, wstrzymało się – 5 przyjęła uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Piaseczyńskiego¹⁵ . W głosowaniu nie brało udziału 2 radnych.

Ad 7 Rozpatrzenie projektu uchwały budżetowej Powiatu Piaseczyńskiego na 2014 rok

Skarbnik Powiatu Tadeusz Waśkiewicz przedstawił projekt uchwały budżetowej Powiatu Piaseczyńskiego na 2014 rok¹⁶.

a) odczytanie opinii komisji Rady Powiatu Piaseczyńskiego

Radna Marianna Kurek- Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów poinformowała, że połączone komisje na posiedzeniu w dniu 28 listopada głosami: za – 16, przeciw – 0, wstrzymało się – 5 radnych, zaopiniowały pozytywnie i nie zgłosiły żadnych wniosków do projektu uchwały budżetowej na 2014 rok.

¹⁴ załącznik do protokołu

¹⁵ załącznik do protokołu

¹⁶ załącznik do protokołu

b) odczytanie opinii Komisji Budżetu i Finansów Rady Powiatu Piaseczyńskiego

Radna Marianna Kurek – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów odczytała opinię komisji w sprawie projektu uchwały budżetowej na rok 2014¹⁷. Poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały budżetowej na 2014 rok wraz z autopoprawką.

c) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej

Sekretarz Powiatu Kazimierz Makowski przedstawił treść Uchwały Nr Wa.371.2013 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 5 grudnia 2013 roku w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Powiatu Piaseczyńskiego projekcie uchwały budżetowej Powiatu Piaseczyńskiego na 2014 rok.¹⁸

d) odczytanie stanowiska Zarządu Powiatu w sprawie opinii Komisji Budżetu i Finansów oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej

Przewodnicząca Rady Powiatu Maria Mioduszevska przypomniała, że stanowisko Zarządu w sprawie opinii Komisji Budżetu i Finansów oraz w sprawie Regionalnej Izby Obrachunkowej zostało przedstawione przez Pana Wicestarostę Marka Gielecińskiego wobec tego pkt. ten został wyczerpany za zgodą Rady Powiatu.

e) dyskusja nad projektem uchwały budżetowej

Radny Daniel Płużyczka zapytał o kwestię kredytu, przytaczając zapis z uzasadnienia do projektu uchwały: „w projekcie uchwały budżetowej przewidziano limit zobowiązań z tyt. zaciąganych kredytów w wysokości 50 mln zł., natomiast w przychodach i rozchodach budżetu Powiatu nie ujęto powyższego kredytu krótkoterminowego.” Radny zauważył, że tutaj jest zalecenie żeby uchwałę budżetową uzupełnić w powyższym zakresie. Zapytał czy tak to zostało zrobione?

twierdzący głos z sali

Radna Katarzyna Obląkowska – Kubiak powiedziała, że „jedną z zasad budżetowych jest zasada jawności i ta zasada obejmuje zobowiązanie Zarządu jednostki samorządu terytorialnego do informowania mieszkańców o złożeniach projektu budżetu, o kierunkach polityki społecznej, gospodarczej, o wykorzystaniu środków publicznych, my jakby nie mamy mieszkańców dzisiaj na sali, wiemy że mieszkańcy są zapracowani. Poprosiła Pana Starostę o skrótowe przedstawienie jakie są priorytetowe cele i zadania Powiatu Piaseczyńskiego na rok 2014, jakie są priorytetowe inwestycje; dlaczego te inwestycje będą realizowane w 2014 roku a nie inne, jakie są główne wydatki budżetu i dlaczego, myślę, że mieszkańcy na to zasługują”.

Radny Józef Zalewski powiedział, że po przyjęciu dzisiejszego budżetu na rok 2014 Zarząd przygotowuje taką informację jak co roku żeby każdy z mieszkańców mógł otrzymać w formie pisemnej obowiązujący budżet. Nadmienił, że pamięta iż taka broszura była drukowana, ogólnodostępna i nie widzi przeszkód żeby to przedstawić. Radny oznajmił również, że w jego ocenie ten budżet również się nie podoba, wystarczy spojrzeć na pozycję wydatki:

¹⁷ załącznik do protokołu

¹⁸ załącznik do protokołu

subwencja równoważąca - 36. 831.000 zł, wydatki na oświatę - 46.677.000 zł, wydatki na pomoc społeczną - 37 078 000; to są trzy główne wydatki budżetowe, daleko w pozycji są wydatki inwestycyjne w kwocie ponad 18 mln zł. Zwrócił uwagę, że gdyby przeszła zmiana w ustawie dotycząca tak zwanego *janosikowego*, którą proponowało Polskie Stronnictwo Ludowe i żeby można było te środki, które samorzady wypracowują w części zatrzymać, połowę w budżecie Powiatu to do wydatków inwestycyjnych byśmy dodali 36 mln zł. Większość partii politycznych nie zgodziła się na proponowaną zmianę, gdzie jest solidaryzm samorządowy, gdzie jest solidaryzm międzyludzki, jest po to Państwo, budżet Państwa, który niech tak skoryguje ustawę, aby nie trzeba było sięgać do kieszeni innych samorządów, żeby łątać dziury budżetowe w innych samorządach, mniej zasobnych; po to jest Ministerstwo Finansów. Te nasze dochody trafiają do Ministerstwa Finansów, a Ministerstwo rozdziela na poziomy, województwa samorządowe płacą na rzecz województw samorządowych, Mazowsze płaci na całą Polskę, Powiat Piaseczyński również płaci na rzecz innych powiatów, gminy podobnie. Radny stwierdził, że „po co jest instrument Państwa żeby nie skorygować zapisów ustawy, żebyśmy my mogli z tych naszych środków korzystać jako mieszkańcy. Taki budżet zawsze będzie, sami widzieliście, że niestety w Sejmie nie ma zgody na przeprowadzenie konstruktywnych zmian w ustawie, żeby środki wypracowane przez mieszkańców danego powiatu wróciły w postaci inwestycji - zainwestowania i wykorzystania przez naszych mieszkańców.” Radny dodał także, „że ten budżet jemu również się nie podoba ale będę głosował za, ponieważ innego nie możemy wypracować i przygotować z korzyścią dla naszych mieszkańców.”

Starosta Jan Dąbek powiedział „budżet nie jest budżetem Starosty, budżet jest kompromisem nas wszystkich w stosunku do dochodów, które mamy. Podziękował Panu Józefowi Zalewskiemu za wyjaśnienie źródła głównych wydatków, oczywiście pomoc społeczna i oświata ponad wszelką dyskusją natomiast *janosikowe* jest bardzo niesprawiedliwe w stosunku do Powiatu Piaseczyńskiego i nad tym ubolewamy. W tym budżecie najważniejsze jest to, że w przyszłym roku nie będziemy mieli dyskusji o komisarzach. Te trzy lata, które bardzo mocno zaciskaliśmy pasa, staraliśmy się ten budżet zamknąć, żeby tak prowadzić Powiat aby przez te zawirowania kryzysu ogólnościatowego i przede wszystkim naszego aby mieszkańcy mieli zapewnione podstawowe usługi. Z pełną odpowiedzialnością mogę dzisiaj odpowiedzieć, że zaczyna być coraz lepiej, dochody które na tą chwilę zaczynają być zabezpieczyły nas na tyle, że nie ma zagrożeń. Sprawa w roku przyszłym także dochodów majątkowych jest bardziej realna niż w tym roku.” Odpowiadając na pytanie Radnej Katarzyny Obłąkowskiej - Kubiak czy mamy plan B, powiedział, że „plan B nam się udał, ponieważ sprzedaż nieruchomości była niewielka, mogliśmy sprzedać więcej nieruchomości tylko założenie nasze było podstawowe nie sprzedajemy za bezcen; trzymamy się cen realnych, a nawet wyższych niż w tej chwili są prognozy po to, że przyjdą lepsze czasy, mam nadzieję że one nadchodzą. Inwestycyjnie nie zaniedbywaliśmy Powiatu, robiliśmy te inwestycje, które należało dokończyć, dokańczamy je. Była propozycja stworzenia pozabudżetowej listy dodatkowej, jest ona w opracowaniu, w styczniu wspólnie ją ustalimy. Kierunek rozwoju tego Zarządu i tej Rady, wszyscy o tym możemy mówić zarówno w tej i w poprzedniej kadencji to był projekt proinwestycyjny, bardzo wiele inwestycji udało się wykonać w tamtej kadencji, natomiast w tej kadencji było mówione od samego początku.” Następnie Starosta przytoczył swoje pierwsze na początku kadencji „wystąpienie w Kurierze Południowym lub Nad Wisłą kiedy pytano nas o tą kadencję, jasno mówiłem, że będzie to ciężka kadencja, że 2013-2014 będzie przełomowy i tak jest. Dzisiaj nie mamy ryzyka finansowego, pozwoliliśmy sobie na koniec roku pójść dalej wybraliśmy 40% pracowników poprzez naczelników oraz pionowych przedstawicieli członków zarządu do nagród dla najlepszych pracowników Powiatu, nagrody będą wypłacone jeszcze w tym miesiącu, jeszcze

trzy cztery tygodnie temu w ogóle nie było dyskusji o nagrodach. Ta ostatnia końcówka roku dla samorządu Powiatu Piaseczyńskiego jest bardzo dobra czyli w tym budżecie na początku zabezpieczyliśmy te wydatki, które musimy - wydatki bieżące, janosikowe, oświata, pomoc społeczna i te inwestycje, które musimy dokończyć wszystko co się będzie działo w przyszłym roku i nadwyżka pieniędzy będzie się pojawiała będą to pieniądze inwestycyjne”.

Radny Arkadiusz Strzyżewski zapytał o rozdział 75832 z czego wynika 2 500 000 po stronie dochodów część równoważąca subwencji dla Powiatu, ponieważ jest to zaprzeczenie *janosikowego*?

Skarbnika Tadeusz Waśkiewicz odpowiedział „w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego przewidziana jest taka pozycja jak dochody samorządów jest tam określony algorytm dosyć skomplikowany dlatego bez informacji w formie pisemnej nie może przedstawić tej kwestii, ponieważ jest wiele czynników, które wpływają na algorytm. Przypomniał, że w tym roku dochody z tego tytułu były nieco wyższe ok 3,5 mln zł jest różnica ok 900 tys. zł mniej w przyszłym roku, które otrzymamy.”

Radny Arkadiusz Strzyżewski zapytał czy my możemy mówić, że nasze *janosikowe* wynosi 36 mln minus 2,5 mln zł czy my musimy mówić 36 mln. Zwrócił uwagę, że Pan Starosta, Pan Józef Zalewski bardzo często, a w zasadzie na każdej sesji słyszymy jak mówią, że wszystko jest źle przez *janosikowe*, w związku z tym abyśmy przez cały 2014 mogli wymieniać prawidłową kwotę chciałbym ją teraz doprecyzować.

Skarbnika Tadeusz Waśkiewicz powiedział, że jeżeli chodzi o część równoważącą można spojrzeć jak jest dzielona między poszczególne powiaty np. w województwie mazowieckim większość otrzymuje, czy możemy odejmować, dyskutujemy o czymś o czym nie powinniśmy dyskutować jeżeli my przekazujemy co rok 37 mln zł i w tym momencie mówimy, że tutaj wzięto pod uwagę to, że te dochody nam się zmniejszają i dzięki temu dostajemy 2-3 mln to nie jest to współmierne do tego co przekazujemy do budżetu Państwa.

Radny Józef Zalewski zwrócił uwagę Radnemu Arkadiuszowi Strzyżewskiemu, że „należy również doliczyć kwotę 3 mln zł, którą dokładamy do wydziału urbanistyczno-architektonicznego, jako świadczenie na rzecz Państwa.”

Radna Katarzyna Obląkowska -Kubiak powiedziała, że otrzymujemy także część dochodów ze sprzedaży majątku ze skarbu Państwa. Następnie zapytała, czy już wiemy jaka jest na dzień dzisiejszy kwota wykonania dochodów majątkowych ?

Starosta Jan Dąbek odpowiedział, że planowane dochody majątkowe na dzień dzisiejszy stanowią 15.205.000 zł, wykonane 6.494.895 zł.

Radna Katarzyna Obląkowska - Kubiak zapytała czy one mają szansę wzrosnąć do końca roku?

Starosta Jan Dąbek odpowiedział, że drobne tak natomiast jeśli mówimy o sprzedaży nieruchomości w tym roku to raczej nie.

Radna Katarzyna Obląkowska - Kubiak skierowała pytanie do Starosty Jana Dąbka mówiąc, że „Pan Starosta powiedział, że w zasadzie udało się przez te trzy lata osiągnąć stabilizację finansową jak ocenia, w jakiej perspektywie finansowej będzie stać Powiat Piaseczyński na duże inwestycje np. budowę sali gimnastycznej i rozbudowę Liceum Ogólnokształcącego w Piasecznie, jaka jest perspektywa w ciągu ilu lat?

Starosta Jan Dąbek odpowiedział „pieniądze będziemy mieli w tym roku, to Państwo zdecydują co jest ważniejsze, czy drogi, hala gimnastyczna itd., jednak na wszystkie inwestycje potrzebujemy kilkaset miliardów aby Powiat był zadowolony; w związku z tym na konkretną inwestycję do 10 mln. zł zawsze nas jest stać tylko pytanie czy wybieramy konkretną inwestycję czy inwestujemy w inne różne mniejsze rzeczy”.

Wicestarosta Marek Gieleciński odniósł się do kwestii *janosikowego*, która z punktu widzenia Powiatu Piaseczyńskiego jest bardzo ważna. Przedstawił dane Ministerstwa Finansów, z których wynika w odniesieniu do powiatów, że na ogólną liczbę 379 powiatów, tylko 57 płaci *janosikowe*, a Powiat Piaseczyński jest na 5 miejscu w Polsce jeśli chodzi o powiaty grodzkie, miasta na prawach powiatu itd., wśród wszystkich powiatów tylko Warszawa, Kraków, Wrocław, Poznań płacą wyższe *janosikowe* do budżetu Państwa, my jesteśmy na 5 miejscu. Jest to bardzo ważna rzecz. Wicestarosta poprosił aby „zwrócić uwagę jaka jest to skala, dlatego projekt zmian w ustawie jest bardzo istotny i zmiana zasad naliczania.”

Radny Arkadiusz Strzyżewski stwierdził, że „Pan Starosta powiedział, że realizacja przychodów na wysokości 6 mln zł została zrealizowana na dzisiejszy dzień natomiast plany 15 mln to są z września, ponieważ plany majątkowe w uchwalonym budżecie w styczniu wynosiły 50 mln, a zostało zrealizowanych 6 mln dlatego należy to przypomnieć.”

Starosta Jan Dąbek zaproponował Radnemu Strzyżewskiemu, aby „sprawdził w Gminie Piaseczno budżet ile razy był modyfikowany, my podajemy precyzyjne dane, Pan jako Radny uczestniczy w każdej sesji i wie jaka jest sytuacja, jeżeli Pan te informacje podaje do prasy to prasa była również na sesji wrześniowej kiedy Państwo zadawaliście pytanie co z majątkiem, co jest realne, sam mówiłem, że 50 mln nie jest realne. Żyjemy w kraju, który ma pewne przepisy, my w budżetach samorządowych musimy opierać się na tych przepisach . Jeśli chodzi o plan B, plan ten w pewnym stopniu został zrealizowany nie musieliśmy uzyskać 50 mln zł i 15 mln zł ze sprzedaży, sprzedaliśmy 6,5 mln zł i budżet jest zamknięty, w związku z tym z punktu widzenia tych przepisów, w których musimy się otaczać jest budżet bezpieczny natomiast z punktu widzenia potrzeb jest dużo, dużo za mało.” Starosta oświadczył „ ja się cieszę, że nie sprzedaliśmy 15 mln po obniżonej cenie w przyszłym roku będzie lepiej, a za dwa, trzy lata jeszcze lepiej”.

Radna Katarzyna Obląkowska - Kubiak przypomniała, że „*janosikowe* obowiązuje od 2003 roku i zostało wprowadzone jako wyraz realizacji zasady solidaryzmu, która obowiązuje w europejskiej karcie samorządu terytorialnego po to, aby kraj się rozwijał. Wiemy, że nie działa to dobrze, powinna być zmieniona ta zasada, aby te najbogatsze samorzady nie blokowały swego rozwoju, ponieważ tak jak Powiat Piaseczyński ma gigantyczne potrzeby inwestycyjne aczkolwiek nie możemy mówić, że są to winy obecnego Rządu, nie wchodzimy w to. Wydaje mi się, że Pan Starosta i Zarząd podejmuje kroki, aby ta ustawa była zmieniona, debata w Polsce jest wielka, ponieważ wiele samorządów jest samorządami biorącymi, ale pamiętajmy, że to jest kwestia solidaryzmu i zrównoważonego rozwoju całego kraju”.

Rada w głosowaniu imiennym¹⁹: za – 15, przeciw – 0, wstrzymało się – 5 przyjęła uchwałę budżetową na 2014 rok Powiatu Piaseczyńskiego ²⁰ W głosowaniu nie brał udziału 1 Radny.

Przewodnicząca Rady Powiatu Maria Mioduszewska podziękowała zgromadzonym za dyskusję, za głosowanie trochę w przyspieszonym tempie. Powiedziała „sprawy są niezwykle

¹⁹ załącznik do protokołu

²⁰ załącznik do protokołu

ważne ale wiemy o tym, że nie ma wyjścia tak jak powiedział Pan Józef Zalewski, tworzymy ten budżet tę uchwałę na podstawie obowiązujących przepisów prawa wbrew naszym pewnym przeświadczeniom, że potrzeby nasze są ogromne. Nie mamy innego wyjścia jednak, dzięki Bogu kiedy w swoim czasie podjęliśmy taką decyzję i dzięki Radzie Powiatu Piaseczyńskiego o pozyskaniu o zakupie po obniżonej cenie nieruchomości, dziś one stanowią zabezpieczenie, stanowią majątek powiatu, gdyby ich nie było by niezwykle trudno było funkcjonować”.

Radny Józef Zalewski poprosił o przygotowanie kartki świątecznej z życzeniami dla Radnego Pana Jacka Zachariasza, która zostanie przekazana do szpitala.

Przewodnicząca Rady Powiatu Maria Mioduszevska ogłosiła godzinną przerwę.

Z powodu obowiązków reprezentacyjnych Przewodniczącej Rady Powiatu (uroczystość otwarcia Centrum Edukacji i Sportu w Gminie Lesznowola) prowadzenie obrad sesji Rady Powiatu przejął Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jerzy Leniec

Ad. 8 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ponowne wynajęcie lokalu użytkowego

Wicestarosta Marek Gieleciński przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ponowne wynajęcie lokalu użytkowego²¹.

W imieniu **Przewodniczącego Komisji Strategii Gospodarczej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa** opinię komisji przedstawił Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, członek komisji Jerzy Leniec – komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ponowne wynajęcie lokalu użytkowego.

Z powodu braku quorum niezbędnego do podjęcia uchwały (na sali obecnych 12 radnych), Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jerzy Leniec zaproponował omówienie punktu 9 porządku sesji.

Ad. 9 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie zabudowanej nieruchomości położonej w Konstancinie – Jeziornie przy ul. Mirkowskiej

Wicestarosta Marek Gieleciński przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie zabudowanej nieruchomości położonej w Konstancinie – Jeziornie przy ul. Mirkowskiej²².

W imieniu **Przewodniczącego Komisji Strategii Gospodarczej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa** opinię komisji przedstawił Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, członek komisji Jerzy Leniec – komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie zabudowanej nieruchomości położonej w Konstancinie – Jeziornie przy ul. Mirkowskiej

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jerzy Leniec poinformował, że na sali jest quorum i w związku z tym zaproponował głosowanie nad projektem uchwały z punktu 8 porządku obrad sesji.

Rada głosami: za – 14, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, przyjęła uchwałę w sprawie wyrażenia

²¹ Załącznik do protokołu

²² Załącznik do protokołu

zgody na ponowne wynajęcie lokalu użytkowego²³.

Następnie Radni powrócili do omawiania projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie zabudowanej nieruchomości położonej w Konstancinie – Jeziornie przy ul. Mirkowskiej.

Radny Waldemar Kosakowski powiedział, że „sprzedajemy tę część budynków, w których obecnie znajduje się prywatna szkoła Montessori. Interesuje mnie, ponieważ obok jest nasz Orlik, czy przy sprzedaży tego terenu będzie w dalszym ciągu zapewniony niezakłócony dostęp, dojazd do tego boiska, nie dojdzie tylko dojazd, żeby nie wyszła taka sytuacja, iż będziemy korzystali z jakiejś służebności gruntowej?”

Wicestarosta Marek Gieleciński odpowiadając wyjaśnił, że „absolutnie dementuje tu jakiegokolwiek możliwości utrudnienia, czy zrobienia krzywdy naszemu pozostałemu obiektowi i naszej placówce, w której będzie Specjalny Ośrodek. Wszystkie obiekty, w tym Orlik, mają dla nas pierwszeństwo, i nic takiego nie będzie miało miejsca. Natomiast rozwiązaniem, zresztą często stosowanym jest, że my jako Powiat damy służebność przejazdu na nieruchomość, która będzie sprzedana bądź będzie inny dojazd. Natomiast nie ma mowy o tym, żeby to spowodowało jakieś utrudnienia dla nas, to znaczy, żeby zbycie tej nieruchomości spowodowało utrudnienia dla nas, dla dzieci, młodzieży, dla pozostałej nieruchomości. Nie ma tutaj takiej obawy.”

Rada w głosowaniu imiennym głosami: za – 14, przeciw – 1, wstrzymało się – 0, przyjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie zabudowanej nieruchomości położonej w Konstancinie – Jeziornie przy ul. Mirkowskiej²⁴.

Ad. 10 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie na potrzeby Powiatu Piaseczyńskiego niezabudowanej nieruchomości położonej w Piasecznie przy ul. Czajewicza

Wicestarosta Marek Gieleciński przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie na potrzeby Powiatu Piaseczyńskiego niezabudowanej nieruchomości położonej w Piasecznie przy ul. Czajewicza²⁵. **Wicestarosta** dodał, że rezygnacja z przedmiotowego terenu stanowiłaby duże utrudnienie dla interesantów Wydziału Komunikacji, których liczba jest bardzo duża, i dlatego Zarząd Powiatu uznał za zasadne zawarcie umowy dzierżawy.

W imieniu **Przewodniczącego Komisji Strategii Gospodarczej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa** opinię komisji przedstawił Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, członek komisji Jerzy Leniec – komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie na potrzeby Powiatu Piaseczyńskiego niezabudowanej nieruchomości położonej w Piasecznie przy ul. Czajewicza.

Radny Waldemar Kosakowski powiedział, że „z tego co pamiętam, historia tego parkingu, jego wynajmowania przez nas, to już są naprawdę długie lata. Czy Zarząd nie rozważa przeniesienia Wydziału Komunikacji? Został wybudowany tutaj budynek, i wydaje się, że tych pomieszczeń, które tam są wykorzystywane przez Wydział Komunikacji, tej powierzchni nie jest tak wiele, żeby nie można było tu wygospodarować, ewentualnie w sąsiednim budynku przy Chyliczkowskiej 20 a nie 14. Roczny koszt, jak widać to jest blisko 35 tys. zł razy 6 czy 7 lat, to jest już poważna kwota”.

²³ Załącznik do protokołu

²⁴ Załącznik do protokołu

²⁵ Załącznik do protokołu

Wicestarosta Marek Gieleciński odnosząc się do kwestii ewentualnej zmiany siedziby Wydziału Komunikacji powiedział, że „w obiekcie, w którym jesteśmy, nie ma możliwości, żeby Wydział Komunikacji mógł się pomieścić, to jest fizycznie niemożliwe. Druga kwestia jest taka, że na ul. Chyliczkowskiej 20 jest problem, ponieważ mamy tam Centrum aktywizacji zawodowej, gdzie zgodnie z ustawą powinna być zwiększona liczba zatrudnionych pracowników do obsługi. Mamy PINB, gdzie też jest ciasno, i mamy Poradnię, która również pod wieloma względami ma utrudnioną działalność, a myślę, że w ciągu najbliższych dwóch lat będą rozszerzone zadania ustawowe Powiatu jeśli chodzi o Poradnie Psychologiczne – Pedagogiczne, i to będzie powodowało również potrzebę większych powierzchni lokalowych i rozszerzenia zakresu działania Poradni i zwiększenia zatrudnienia. W tej chwili Pani Dyrektor chciała zwiększyć zatrudnienie nie dlatego, że ma taki kaprys, tylko z przyczyn obligatoryjnych, i nie możliwości, bo nie ma gdzie pracowników posadzić, więc absolutnie nie mamy w tej chwili innej lokalizacji dla Wydziału Komunikacji. Natomiast jeżeli Państwo jesteście, czy bywacie na ul. Czajewicza w Wydziale Komunikacji, to na pewno zwrócicie uwagę, że jest tam bardzo ciasno, nie ma żadnych innych już wolnych pomieszczeń. Zarząd kilka lat temu wygospodarował jedno czy dwa pomieszczenia dla obsługi interesantów, ale w tej chwili to już jest maksimum możliwości. Musimy przyszłościowo czy docelowo myśląc o kierunkach rozwoju również myśleć o zmianie lokalizacji czy poprawie warunków naszych wydziałów czy jednostek, nie mówiąc już o Powiatowym Urzędzie Pracy. Jeszcze raz powiem, że Zarząd Powiatu już nie raz zastanawiał się, bo to są pieniądze publiczne, które płacimy, ale to w znaczny sposób pogorszyłoby jakość obsługi interesantów. Proszę zwrócić uwagę, że na ul. Czajewicza została zmieniona organizacja ruchu, i w moim przekonaniu słusznie, Gmina Piaseczno też o to występowała, żeby poprawić bezpieczeństwo ruchu. Wynikiem tych działań było zmniejszenie ilości miejsc parkingowych i wydaje mi się, że zachowanie możliwości korzystania z tego parkingu, biorąc pod uwagę odpłatność, jest zasadne.”

Radna Katarzyna Obląkowska – Kubiak powiedziała, że „do momentu, kiedy Urząd będzie w tym miejscu to uważam, że parking musi być, ponieważ on rzeczywiście tam bardzo jest potrzebny. Aczkolwiek doszły do mnie informacje od mieszkańców, że gdy jest deszcz, na tym parkingu tworzy się błoto. Czy nie da się czegoś zrobić, gdy jest bardziej deszczowo, może jakieś odwodnienie?”

Wicestarosta Marek Gieleciński w odpowiedzi poinformował, że „to jest właśnie ten dylemat, że jak się nie ma własności, nie można podejmować żadnych działań inwestycyjnych. Faktycznie tam powinien być teren przede wszystkim odwodniony, utwardzony, ale nie w ten sposób jak jest. Ten teren jest utwardzany, ale ilość aut, która tam wjeżdża i taki a nie inny sposób utwardzenia powoduje, że to utwardzenie nie jest trwałe. Staramy się uzupełniać i poprawiać, ale są to działania tymczasowe. Nie możemy tam zainwestować tak jak byśmy chcieli, natomiast mam nadzieję, że w ciągu dwóch, trzech lat sprawy się rozstrzygną i wtedy już nie będziemy o takich dylematach, czy problemach mówili.”

Radny Waldemar Kosakowski powiedział, że „oczywiście będziemy tę uchwałę głosowali i ją przyjmujemy, ale przyznaję, że to co usłyszałem absolutnie mnie nie satysfakcjonuje. Historia tego parkingu wygląda tak: widzę że zmieniło się nazwisko właściciela, poprzednim właścicielem był kto inny, Pan Zawadzki były radny powiatowy także, w stosownym czasie starostwo nie zakupiło tego terenu za to zakupił go radny. Przeprowadzamy Szkolny Ośrodek Wychowawczy, będziemy mieli nowe pomieszczenia, naprawdę może warto tym Państwu sprzedać również i tę nieruchomości obok, będą mieli gdzie mieszkać i nie będziemy mieli problemu, bo widać, że to jest w takim razie korzystne, skoro ta działka w dalszym ciągu jest w obrocie, w handlu, poprzedni właściciel zdecydował się sprzedać. Widocznie jest to bardzo korzystne dla tych, którzy to wynajmują.”

Wicestarosta Marek Gieleciński dodał, że „taką umowę zawsze można rozwiązać z miesięcznym wypowiedzeniem i nie ma z tego tytułu żadnych konsekwencji, poza tym umowa jest na rok. Ja będę głosował za tą uchwałą ponieważ uważam, że naszym zadaniem jako Zarządu jest szukanie rozwiązań służących poprawie jakości obsługi interesantów. Nie wyobrażam sobie, żeby interesant Wydziału Komunikacji miał iść pół kilometra do Wydziału w celu załatwienia sprawy, a przyjeżdżają różni ludzie, niepełnosprawni, starsi, więc niech każdy z nas decyduje sam.”

Radny Wojciech Oldakowski zaproponował aby regularnie było dokonywane wyrównanie terenu parkingu.

Radny Włodzimierz Rasiński zasugerował wymianę nawierzchni na destrukta na wiośnie ze względu chociażby na niewielki koszt.

Rada głosami: za – 16, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, przyjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie na potrzeby Powiatu Piaseczyńskiego niezabudowanej nieruchomości położonej w Piasecznie przy ul. Czajewicza²⁶.

Ad. 11 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Powiatowego Programu Korekcyjno – Edukacyjnego dla osób stosujących przemoc w rodzinie w Powiecie Piaseczyńskim na rok 2014”

Członek Zarządu Powiatu Stefan Dunin przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Powiatowego Programu Korekcyjno – Edukacyjnego dla osób stosujących przemoc w rodzinie w Powiecie Piaseczyńskim na rok 2014”²⁷ informując, że „przedmiotowa uchwała jest kontynuacją Powiatowego Programu Korekcyjno – Edukacyjnego, który był przyjęty przez Radę w 2012 roku. Z uwagi na fakt, że taki Program cieszy się w naszym Powiecie zainteresowaniem, i w ramach środków od Wojewody, może być realizowany, wnioskujemy o przyjęcie i uchwalenie „Powiatowego Programu Korekcyjno – Edukacyjnego dla osób stosujących przemoc w rodzinie w Powiecie Piaseczyńskim na rok 2014”. Realizowane cele Programu zamykają się w trzech podstawowych zagadnieniach: profilaktyce, wczesnej interwencji i likwidacji skutków. Adresatami Projektu będą osoby dorosłe zamieszkujące na terenie Powiatu Piaseczyńskiego, identyfikujące się z problemem skierowane przez lokalne instytucje, tworzące system pomocy osobom uwikłanym w przemoc domową. W Programie Korekcyjno – Edukacyjnym w roku 2013 wzięło udział 10 osób, które zostały skierowane przez realizatorów procedury tzw. Niebieskiej Karty, to jest realizacja Programu, który toczy się w gminach i przy Gminnych Ośrodkach Pomocy Społecznej. Spotkania w ramach Programu odbywały się raz w tygodniu, trwały 6 – 7 godzin, natomiast spotkania indywidualne zrealizowano 6, każde po trzy godziny w zależności od potrzeb uczestników. Program realizowano na terenie Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w oddzielnym budynku niż pomieszczenia do pracy terapeutycznej i hostel. Program zrealizowano przy współpracy Komendy Powiatowej Policji w Piasecznie oraz komisariatów poszczególnych gmin. Osoby, które prowadzą ten program posiadają wykształcenie z zakresu pedagogiki specjalnej, organizacji i pomocy społecznej oraz certyfikaty uprawniające do prowadzenia Programów Korekcyjno – Edukacyjnych, działania powinny być zgodne z Krajowym Programem Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. W województwie mazowieckim na 37 powiatów, tylko 7 powiatów realizuje ten program m. in. nasz Powiat. Zadania, które realizujemy są wykonywane ze środków, przyznawanych przez Wojewodę Mazowieckiego z puli rządowej, w ubiegłym roku kwota ta wynosiła 15 tys. zł.”

Opinię Komisja Zdrowia Opieki Społecznej, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego

²⁶ Załącznik do protokołu

²⁷ Załącznik do protokołu

przedstawił **Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jerzy Leniec** - komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Powiatowego Programu Korekcyjno – Edukacyjnego dla osób stosujących przemoc w rodzinie w Powiecie Piaseczyńskim na rok 2014”.

Rada głosami: za – 16, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, przyjęła uchwałę w sprawie przyjęcia „Powiatowego Programu Korekcyjno – Edukacyjnego dla osób stosujących przemoc w rodzinie w Powiecie Piaseczyńskim na rok 2014”²⁸

Ad. 12 Informacja na temat realizacji zadań Powiatu z zakresu ochrony zdrowia przez Spółkę EMC – Instytut Medyczny

Dyrektor Szpitala Św. Anny w Piasecznie Robert Starzec podziękował za zaproszenie i przedstawił analizę działalności Szpitala za lata 2011 – 2013 oraz planów na rok 2014²⁹: „na przełomie roku 2010/2011 szpital podpisał trzyletni kontrakt na działalność opłacaną przez Narodowy Fundusz Zdrowia w zakresie poszerzonym w stosunku do wcześniejszej działalności, tzn. poszerzonym o oddział ginekologiczno – położniczy, chirurgiczny i oddział pediatrii. Podpisaniu tego 3-letniego kontraktu towarzyszyła informacja ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia mówiąca o tym, że NFZ będzie na bieżąco przyglądał się realizacji tego kontraktu, jego realizacji, w związku z tym dopiero po pewnym czasie, bliżej nieokreślonym, dokona weryfikacji poziomu finansowania naszej placówki. Co to oznacza? Umowa zakłada finansowanie na tym samym poziomie rok do roku przez trzy lata, trzeba z ręką na sercu powiedzieć, że w 2011 i w części 2012 roku Narodowy Fundusz Zdrowia zwiększał finansowanie w ciągu roku po analizie wykonania planu rzeczowo – finansowego półrocze po półroczu, co skutkowało podniesieniem finansowania w 2011 i w 2012 roku od 5 do 10% rocznego kontraktu, więc była to polityka stosunkowo dla nas korzystna. W 2013 roku taka sytuacja niestety nie ma miejsca. NFZ literalnie trzyma się kwoty kontraktu, faktycznie oznacza to obniżenie rzeczywistego finansowania w 2013 roku dla Szpitala Św. Anny. Bilans na koniec tej umowy 2011 – 2013 jest taki, że NFZ rozliczył całość świadczeń za rok 2011, za rok 2012 Szpital ma około 1 mln 200 tys zł świadczeń niezapłaconych przez Narodowy Fundusz Zdrowia, w roku 2013 nie było żadnego zwiększenia kontraktu, czyli faktycznie w stosunku do roku 2011 rzeczywista kwota poniesionych nakładów przez NFZ jest o około 2 mln zł niższa. W przekazanych materiałach nie widać tego bardzo dokładnie, ponieważ staraliśmy się pokazać Państwu rzeczywiste nakłady poniesione, i te wartości są stosunkowo wyrównane, jednak gdyby zagłębić się dokładnie w wartości przedstawionych umów dla poszczególnych oddziałów, to finansowanie łączne oddziałów szpitalnych, jest o blisko 2 mln zł niższe. Nie można z tego czynić zarzutu, ponieważ umowa jest wykonywana. Zobowiązania, jakie Narodowy Fundusz wziął na siebie w poszczególnych latach, są dotrzymywane, tylko w roku 2013 nie było ani złotówki na jakiegokolwiek nadwykonania, na tym polega ta różnica. Dlaczego mówię o tej sytuacji na przestrzeni ostatnich trzech lat?, bo placówka wiązała olbrzymie nadzieje z kontraktowaniem na kolejny okres, prawdopodobnie 3-letni, bo taka była dotychczasowa praktyka. Niestety nie ma nowych umów na lata następne i na rok 2014 podpisaliśmy aneks do wcześniej obowiązującej umowy na poziomie wcześniej obowiązującej umowy, czyli jest to czwarty stosunkowo „chudy” rok finansowania przez NFZ. Co zwraca uwagę w nadchodzącym roku? W 2014 roku jest nieco lepsza konstrukcja umowy, to znaczy, część środków została przesunięta na oddziały, które są oblegane i które generują bardzo duże nadwykonania, tj. oddział chorób wewnętrznych i oddział pediatrii. Ale z drugiej strony obniżono finansowanie dla oddziału ginekologiczno – położniczego i oddziału chirurgicznego. Mogłoby to być zrozumiałe gdyby zachodził jeden podstawowy warunek takiego ruchu. Narodowy Fundusz Zdrowia od pewnego

²⁸ Załącznik do protokołu

²⁹ Załącznik do protokołu

czasu zapowiada i chyba ma rację, konsekwentną politykę wycofywania części świadczeń ze szpitala i opłacanie ich w ramach ambulatorium, poradnie mają pracować wiele godzin dziennie, personel tych poradni ma być dostępny 8 – 10 godzin dziennie, mają wykorzystywać swoje możliwości zabiegowe, i w związku z tym część procedur, które wykonywane są w oddziałach szpitalnych, mogłyby z powodzeniem i taniej dla płatnika być wykonywane w poradniach, dotyczy to w szczególności oddziałów zabiegowych. Obniżenie finansowania oddziału chirurgicznego zaproponowane na 2014 rok, to około 200 tys. zł rocznie, dla oddziału ginekologicznego to jest około 100 tys. zł rocznie, a całe to działanie miałyby jakąś spójność logiczną, gdyby nie fakt, że my nie mamy poradni chirurgicznej i poradni ginekologicznej gdzie wycofane środki mogłyby być zrealizowane w trybie ambulatoryjnym. To jest przedmiotem korespondencji z NFZ od ponad 3 lat, tych pism na ten temat wymieniliśmy już kilkanaście. Wiązaliśmy z rokiem 2014 wielką nadzieję, że wreszcie z nową umową uda nam się podpisać też kontrakt na poradnię ginekologiczną oraz poradnię chirurgiczną, niestety to nie nastąpiło. Wycofano środki z oddziałów, ale nie ma poradni, do której byłyby przeznaczone, w skrócie: dostępność do zabiegów chirurgicznych i ginekologicznych w ramach prowadzonej przez Szpital Św. Anny działalności zabiegowej, obniży się w 2014 roku, a dostępność do świadczeń ambulatoryjnych w tych specjalnościach opłacanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia nie nastąpi. W związku z tym pod dużym znakiem zapytania stawia to sensowność całej inwestycji w rozbudowę przychodni, i gdyby nie to, że my liczymy, iż ta polityka w ciągu roku, czy dwóch musi się zmienić, a da nam to podstawy do zakontraktowania stosownych poradni i kilku jeszcze innych o co wnioskujemy od dawna, to uruchamianie drugiego piętra przychodni dzisiaj byłoby w zasadzie bezcelowe, to jest poprawa komfortu w gabinetach, ale niekoniecznie dostępności do świadczeń, a to głównie interesuje naszych pacjentów. Zmiany finansowania poszczególnych poradni są absolutnie niedostrzegalne gołym okiem a jest to skala kilku tysięcy złotych rocznie na daną poradnię, czyli jest to skala kilku porad miesięcznie, i tutaj również nie można czynić zarzutów Narodowemu Funduszowi Zdrowia, że zabrał albo obniżył, tyle tylko, że podwyższył wręcz tak, że nikt tego nie poczuje. Tak wygląda perspektywa 2014 roku. Pojawiają się głosy, które sugerują że rok 2014 mimo obowiązującego aneksu, może być na nowo kontraktowany na dłuższy okres w trakcie trwania roku, w półroczu być może. I to jest naszą nadzieją, że być może warunki finansowania na następne lata i przede wszystkim podpisania umowy wieloletniej, która pozwala nam coś planować w działalności szpitala, że coś takiego nastąpi. Pozwoliłem sobie dołączyć osobno do tych materiałów, które przedstawiłem tzw. dostępność usług. To jest dosyć ciekawy materiał, który wielokrotnie już przedstawiałem. Jest to bardzo proste i obiektywne kryterium, które mówi, jakie środki przeznaczone są na leczenie 10 tys. mieszkańców w danym Powiecie, dotyczy Mazowsza, nie porównujemy się z bardzo bogatymi Powiatami całego kraju, i z nich jasno wynika jaki jest poziom finansowania 10 tys. naszych mieszkańców w ramach podstawowych działalności chorób wewnętrznych, ginekologii i położnictwa, pediatrii, oddziału chirurgicznego. Materiał jest przygotowany w połowie 2012, ale absolutnie nie stracił nic na aktualności, i tak naprawdę danych ostatecznie za 2012 oraz zamknięcie 2013 nie mamy. W niektórych rodzajach naszej działalności finansowanie naszych oddziałów jest na poziomie 2 - 3 razy niższym od najlepiej finansowanych Powiatów, a najczęściej o połowę niższym niż średnia Mazowsza. To też miało być dla nas poważnym argumentem przy przygotowywaniu kontraktu na kolejne 2 - 3 lata, ale jak już wspominałem wcześniej, skończyło się na aneksie na 2014 rok na tym samym poziomie. Plany – w tych dniach kończymy rozbudowę Przychodni i przystępujemy do stosownych odbiorów, a 2, 3 stycznia będziemy odświeżać i przygotowywać również parter przychodni, który wymaga tego, bo był używany przez kilka lat, i poniósł pewne szkody przy budowie I piętra, w holu w okolicach windy powstaje pomieszczenie, które przeznaczymy na kaplicę szpitalną. W szpitalu zgodnie z dawno już uzyskanym pozwoleniem na budowę, planujemy rozpocząć tę inwestycję w pierwszych tygodniach Nowego Roku, i mimo skromności tego finansowania, takie ambitne plany będziemy chcieli w nadchodzącym roku zrealizować – termin ukończenia rozbudowy szpitala - orientacyjnie wrzesień 2014, tak aby

pozwolił nam wystąpić o kontraktowanie nowych usług w rozbudowanym szpitalu na lata 2015 – 2017.”

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jerzy Leniec zapytał, „jak ma się sprawa kaplicy w szpitalu?”

Dyrektor Szpitala Roman Starzec w odpowiedzi poinformował, że „2, 3 stycznia spotkamy się w gronie bezpośrednio zainteresowanych, żeby omówić jej urządzenie, pomieszczenie do tego czasu będzie już przygotowane.”

Radna Katarzyna Obląkowska – Kubiak zapytała, „jak Pan Dyrektor uważa, z czego wynika, że Państwa szpital jest dużo niżej finansowany niż niektóre szpitale powiatowe w innych powiatach? Jaki jest tego powód?”

Dyrektor Szpitala Roman Starzec wyjaśnił, że „jest to sytuacja generalnie typowa. Jest to nowa placówka, i jak wspominałem NFZ mniej lub bardziej życzliwie miał się przyglądać jej pracy w pierwszych latach realizacji umowy. Na podstawie przedstawionych danych, które w niektórych miejscach są bardzo drastyczne, to jest bardzo obiektywny i nośny argument – dostępność świadczeń na 10 tys. mieszkańców. Nie może tak być, że na Mazowszu powiaty mają trzy razy więcej środków na oddział chirurgiczny, czy na oddział wewnętrzny na 10 tys. mieszkańców. W tym miejscu pozwolę sobie na małą dygresję, niedoszacowanie ilości mieszkańców, bo w tych zestawieniach posługujemy się liczbą około 170 tys., jeżeli jest ich 270, świadczenia są jeszcze niżej opłacane. To życzliwe przyglądanie zakończyło się w 2012 roku, i umowa jest umową, musieliśmy ją realizować. Moment podpisywania nowej umowy miał być tym, kiedy wszystkie argumenty zostaną położone na stole, i na pewno z udziałem Państwa toczyłaby się być może długa i trudna rozmowa z Narodowym Funduszem Zdrowia, bo taki był dokładnie plan zawierania kolejnej umowy. My oczekujemy wzrostu finansowania placówki na poziomie 30 - 40% w stosunku do tego co Narodowy Fundusz Zdrowia proponował wcześniej. Ale nie ma okazji, żeby na ten temat porozmawiać, ponieważ nie odbywa się proces kontraktowania. Nie wiem, czy Państwo byli kiedyś w NFZ. Bez uruchomienia procesu kontraktowania ciężko jest sforsować na dole pierwszą bramkę. To nie jest tak, że ja czekam na szczególne zaproszenie, bo ktoś chce przeznaczyć jakieś środki. Jeżeli nie ma pewnych formalnych kroków ze strony NFZ, to również organizacja pracy biura tak wygląda, że nie ma z kim rozmawiać. Jeżeli pojawią się sygnały o tym, że NFZ chce wcześniej niż pod koniec 2014 roku rozmawiać o nowej umowie, na pewno będę Państwa na bieżąco informował, jak wyglądają propozycje, bo to jest tak naprawdę poza rażącą niesprawiedliwością, to być albo nie być placówki w takiej perspektywie wieloletniej.”

Radna Magdalena Latoszek – Lubach powiedziała, że „chciałabym dodać informację, jak odbywają się negocjacje z Funduszem, wtedy kiedy ktoś jest zaproszony. Jest informacja o decyzji, i albo się to przyjmuje, albo wychodzi się bez podpisanego kontraktu, i to jest zakończenie w tym momencie negocjacji. Nie ma czegoś takiego jak negocjacje, a samo dopuszczenie do rozmowy, nie oznacza dopuszczenia do negocjacji.”

Członek Zarządu Stefan Dunin zwracając się do dyrektora Szpitala Pana Roberta Starca, serdecznie podziękował za przedstawienie w syntetyczny i racjonalny sposób tego co dzieje się w szpitalu. „Głosy naszych mieszkańców, są dobre o funkcjonowaniu a przede wszystkim o dostępności. Jednakże chcę również kolegom, którzy dzisiaj mówili o budżecie i o liczeniu janosikowego dopowiedzieć to w taki jeszcze sposób przez kontraktowanie usług zdrowotnych na terenie naszego Powiatu, nasi mieszkańcy są zubożeni, jak Pan Dyrektor przedstawił, co najmniej o kilkanaście jak nie około dwudziestu milionów złotych. Oczywiście ta dostępność byłaby lepsza,

myśmy wielokrotnie występowali wspomagając Państwa, o zakontraktowanie poradni i przychodni specjalistycznych. Odpowiedzi urzędników nawet nie są do przytoczenia. Odpowiedź nie jest na temat i sugeruje się rozporządzenia i algorytmy podziału środków. Natomiast również Pan doktor wielokrotnie w rozmowach i koledzy w szpitalu mówią, gdyby była poradnia chirurgiczna, gdyby była poradnia ginekologiczno – położnicza, oczywiście koszt funkcjonowania i koszt obsługi naszych mieszkańców przy szpitalu byłby dużo tańszy, i wiele spraw można było by załatwić w przychodni, a tak ludzie stoją w poradniach i przychodniach gdzieś rozsianych na terenie, gdzie lekarze nie kontynuują tego leczenia, ewentualnie w szpitalu. Będąc przy głosie, chciałbym w imieniu nas wszystkich przekazać Panu Dyrektorowi i wszystkim pracownikom najserdeczniejsze życzenia i podziękować za współpracę, moim zdaniem dobrą, i podziękować również i w imieniu mieszkańców za zorganizowanie kaplicy w szpitalu. Trwają rozmowy Starosty z duszpasterzami, którzy pomogą w wyposażeniu tej kaplicy.”

Radna Marianna Kurek powiedziała, „korzystając z obecności Dyrektora chciałam mocno podkreślić, że jestem trzecią kadencją w tej Radzie, ale uważam, że jest to największy sukces Rady, Zarządu, że mamy taki szpital pomimo trudności, z którymi Pan się boryka. To, że ten szpital w takim tempie, tak szybko powstał i to, że mamy służbę zdrowia taką, może na dzisiaj mało jest pieniędzy, życzymy Panu większych sukcesów.”

Dyrektor Szpitala Robert Starzec podziękował za życzenia i obiecał przekazać również swojej załodze. Dodał, że „nie zawsze jest idealnie, jest ponad 20 tysięcy hospitalizacji w szpitalu, około 2 tysięcy operacji i około 20 tysięcy różnych porad ambulatoryjnych w przychodni. Nie zawsze wszyscy są zadowoleni, proszę bardzo o wyrozumiałość i gdy otrzymujecie Państwo jakieś sygnały niepokojące, ja jestem zawsze do dyspozycji, ale takie rzeczy przy około 40 tysiącach świadczeń rocznie, po prostu mogą się zdarzyć. One negatywnie wpływają, pojedyncze, przy takiej skali udzielanych świadczeń, ale proszę mi wierzyć, że staramy się żeby było coraz lepiej.”

Radna Katarzyna Obląkowska – Kubiak zapytała, „czy my, jako Rada jesteśmy w stanie pomóc w kwestii wysokości kontraktów? My przyjmujemy jakieś stanowiska, czy możemy w jakikolwiek sposób zwrócić uwagę na sytuację finansowania usług szpitala?”

Dyrektor Szpitala Robert Starzec odpowiedział, że „oczywiście, że tak, jeżeli ja mogę swoją opinię wyrazić. W toku rozmów może dojść do sytuacji, w której nie zostanie podpisany kontrakt na kolejny okres. Ryzykujemy zaprzestanie działalności szpitala, to jest zagrywka absolutnie pokerowa, i władze Powiatu muszą o tym wiedzieć. Ktoś, kto w pojedynkę, nie mając grupy szpitali na danym terenie, bo wtedy jest mocniejszy, ktoś kto w pojedynkę wykonuje taki ruch, i to w bezpośredniej bliskości Warszawy, bardzo wiele ryzykuje, być może jest to skuteczne, czy może być to skuteczne, ale proszę sobie zdawać sprawę z tego, że 1 stycznia szpital może przestać być finansowany. I teraz jest pytanie, osoba, która decyduje się na taki krok, czy ma pełne wsparcie Państwa, i zrozumienie przez was społeczność tego Powiatu? Ja już podpisywałem kontrakty na szczęście w innej placówce, o godzinie 23 w sylwestra, bo już tak się zdarzało, ale tak, żeby wejść w Nowy Rok z niepodpisaną umową, na to sobie nigdy nie pozwoliłem, bo to jest rozmowa z Narodowym Funduszem odnośnie finansowania od północy w Nowy Rok. Wsparcie w najtrudniejszych chwilach, gdyby doszło do naginania stanowisk negocjacyjnych, byłoby bardzo potrzebne. Ja muszę powiedzieć same najlepsze słowa na temat współpracy z władzami Powiatu i starania nasze, niekoniecznie przynoszące skutek, ale jednak dosyć intensywne, być może przy kontraktowaniu i podpisywaniu nowej umowy, zostaną uwzględnione, bo, trzeba pamiętać, że oni działają z dużą zwłoką i wszystkie formy nacisku i pisma, korzystaliśmy już z różnych form z interwencją kancelarii Pana Prezydenta włączanie w niektórych tematach, może będą owocowały przy podpisywaniu umowy. Dzisiaj nie chcę kreślić czarnego scenariusza, ale być może przyjdę tu

na kolanach do Państwa z prośbą, żebyście ratowali, bo ja po prostu tego nie mogę podpisać. Jest bardzo dużo powiatowych placówek w skali kraju, które zmuszone zostały do podpisania kontraktów niższych, w tym roku, w związku z tym ja bardzo się cieszę, że ten nie jest niższy, ale tak wyglądają negocjacje.”

Dalsza część obrad odbyła się pod przewodnictwem Przewodniczącej Rady Powiatu Marii Mioduszeńskiej.

Przewodnicząca Rady Powiatu Maria Mioduszeńska odnosząc się do wypowiedzi Dyrektora Szpitala powiedziała, że „podobnie jak Pan bardzo jesteśmy zaniepokojeni tą sytuacją. Dla Powiatu przekazanie tej funkcji, tego zadania, do którego jest zobowiązany prowadzić ustawą o samorządzie powiatowym, jest niewątpliwym sukcesem. Dla Państwa, póki co, wiele problemów i kłopotów stwarza, ale my wierzymy, wy jesteście profesjonalistami, macie doświadczenie, szereg takich placówek prowadzicie i wierzymy w to, że wybrniecie Państwo z tej trudnej sytuacji. Deklarujemy pomoc, jeżeli będzie potrzebna nasza obecność, myślę głównie o władzach wykonawczych Powiatu, albo Stanowisku Rady w tej sprawie, jesteśmy w stanie zwołać nawet sesję nadzwyczajną. Bardzo Panu dziękujemy za dzisiejsze wystąpienie. To było dla nas niezwykle ważne, jak nie tylko te zamierzenia, które chcecie Państwo realizować, ale te które realizujecie a których nie jesteście w stanie realizować też w związku z taką, a nie inną sytuacją od was niezależną. Jeszcze raz dziękujemy bardzo za wszystko co robicie dla społeczności Powiatu Piaseczyńskiego, i proszę przekazać jeszcze raz słowa serdecznego podziękowania i życzenia świąteczne dla całego zespołu.”

Ad. 13 Złożenie sprawozdania przez Starostę z wykonania uchwał Rady i pracy Zarządu

Wicestarosta Marek Gieleciński przedstawił sprawozdanie z wykonania uchwał Rady i pracy Zarządu³⁰

Radna Dorota Mroczek zadała pytanie do pkt 4.3.2 na stronie 13 sprawozdania dotyczącego kontroli w Zespole Szkół na ul. Szpitalnej i im. E. Plater. Zwróciła uwagę, że w sprawozdaniu napisane jest „duże braki i niezgodności danych ze statystyczną informacją oświatową.” Radna zapytała, co to są za różnice?

Wicestarosta Marek Gieleciński w odpowiedzi wyjaśnił, że „w poszczególnych placówkach Wydział Edukacji prowadzi jakby sprawdzenia dotyczące danych, które są realizowane i wypełniane przez szkoły i zgodności tych danych z przepisami. Jeżeli są jakieś niedociągnięcia czy braki, wówczas są formułowane określone wnioski do dyrektorów szkół o skorygowanie czy uzupełnienie.”

Radny Arkadiusz Strzyżewski zadał pytanie dotyczące budynku w Górze Kalwarii przy ul. 3 Maja 16. Powiedział, że „w informacji czytamy, że Urząd oczekuje na wydanie stosownej decyzji przez PINB. Czy decyzja już jest odnośnie tego budynku, który chcemy sprzedać razem z działką sąsiednią? I drugie pytanie. Tutaj jest aneks do umowy z EMC Instytut medyczny SA, czego dotyczył aneks?”

Starosta Jan Dąbek w odpowiedzi na pierwsze pytanie poinformował, że „nie mamy jeszcze z PINB-u decyzji, natomiast wie Pan, że są próby wpisania tego budynku jako zabytku.”

³⁰ Załącznik do protokołu

Członek Zarządu Powiatu Stefan Dunin odnosząc się do drugiego pytania powiedział, że „przedstawiałem tę sprawę na Komisji Zdrowia, aneks dotyczył umowy właściwej, w której zawarte było, że szpital wybuduje stacje dializ. Ponieważ stacja dializ wtedy, kiedy podpisaliśmy umowę 5 lat temu rzeczywiście był problem ze stacjami dializ dla mieszkańców naszego Powiatu, byli dializowani w Otwocku, w Warszawie. W międzyczasie, kiedy ruszyła budowa szpitala, i szpital przymierzał się do tego, powstały na terenie Powiatu Piaseczyńskiego prywatne stacje dializ m. in. w Piasecznie, i one zaspokajają potrzeby, a poza tym nie ma nowego kontraktowania dla tego typu usług medycznych, w związku z tym aneks wykreślał rozbudowę o stację dializ a określał rozbudowę przychodni i poradni specjalistycznych, o których Pan Dyrektor mówił - będą w styczniu otwarte.”

Radna Katarzyna Obląkowska – Kubiak nawiązując do wypowiedzi Radnej Doroty Mroczek zapytała „na czym polegały te braki, duże braki i niezgodności, co do których Zarząd wyraził zaniepokojenie? Duże braki w Ośrodku Szkolno – Wychowawczym.”

Członek Zarządu Stefan Dunin powiedział, że „braki dotyczą orzeczeń przede wszystkim o niepełnosprawności dla dzieci, które uczęszczają do tej szkoły, a to jest warunek przyznawania subwencji oświatowej. W tej chwili trwa ustalanie, na jakiej podstawie były dzieci kwalifikowane do takich a nie innych klas.”

Wicestarosta Marek Gieleciński przedstawił sprawozdanie finansowe.³¹

Ad. 14 Złożenie sprawozdania przez Przewodniczącą Rady Powiatu z prac Rady za okres między XXX a XXXI sesją Rady Powiatu Piaseczyńskiego

Przewodnicząca Rady Powiatu Maria Mioduszewska przedstawiła sprawozdanie z prac Rady za okres między XXX a XXXI sesją Rady Powiatu Piaseczyńskiego³². Przewodnicząca poinformowała również, że w dniu dzisiejszym była wraz z grupą radnych na uroczystym otwarciu pierwszego etapu wybudowanego Centrum Edukacji i Sportu w Gminie Lesznówola. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Parlamentu i wielu innych znamienitych gości. Ponadto Przewodnicząca poinformowała Radnych, że Pan Wojewoda na ręce Pana Starosty przekazał podziękowanie za organizację i przygotowanie kwalifikacji wojskowej w 2013 roku. W ocenie Ministra Spraw Wewnętrznych ta kwalifikacja była należycie przygotowana i przeprowadzona na wysokim poziomie, a jej rezultaty są na miarę oczekiwań³³. Ponadto Przewodnicząca przekazała informację o złożonym w tej sprawie piśmie przez Naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa, Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych Panią Agnieszkę Pindelską³⁴.

Ad. 15 Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych oraz interpelacje i zapytania radnych

Wicestarosta Marek Gieleciński powiedział: „zostałem upoważniony przez Zarząd Powiatu do przedstawienia pewnej sprawy. Sprawa dotyczy treści interpelacji, którą do Zarządu Powiatu złożył Radny Pan Arkadiusz Strzyżewski. Interpelacja dotyczy dwóch elementów, kontroli Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Starostwie Powiatowym w Piasecznie.” Następnie Wicestarosta odczytał treść interpelacji: „Proszę o informację dotyczącą odbywającej się obecnie kontroli Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Starostwie Powiatowym w Piasecznie. Proszę o informację

³¹ Załącznik do protokołu

³² Załącznik do protokołu

³³ Załącznik do protokołu

³⁴ Załącznik do protokołu

jakich inwestycji, spraw oraz działań Starostwa dotyczy kontrola tj. jakie udostępniono dokumenty w ramach niniejszych czynności CBA. Proszę też o przedstawienie informacji, jakie podjęto na przestrzeni ostatnich 5 lat działania lub czynności, aby zjawisko korupcji w Starostwie Powiatowym w Piasecznie w sposób zasadniczy ograniczyć lub wyeliminować.” Wicestarosta poinformował, że w związku z tą interpelacją, która ma dwa elementy, Zarząd Powiatu udzielił pisemnej odpowiedzi w brzmieniu: „Odpowiadając na Pana interpelację w powyższej sprawie informuję, iż szczegółowy zakres kontroli Centralnego Biura Antykorupcyjnego – Delegatury w Warszawie, dotyczy przestrzegania wybranych procedur podejmowania i realizacji decyzji w przedmiocie udzielania zamówień publicznych oraz gospodarowania środkami publicznymi przez Starostwo powiatowe w Piasecznie, w latach 2008 – 2013. W związku z tą tematyką kontroli Kontrolującemu zostały udostępnione za wyżej wskazany okres kopie rejestrów: prowadzonych postępowań przetargowych, uchwał podjętych przez radę Powiatu Piaseczyńskiego oraz uchwał podjętych przez Zarząd Powiatu Piaseczyńskiego. W chwili obecnej nie posiadam żadnych informacji dotyczących wyników kontroli. Odnośnie drugiej części interpelacji, w której podnosi Pan kwestię podjętych na przestrzeni ostatnich 5 lat działań i czynności ograniczających zjawisko korupcji w Starostwie Powiatowym w Piasecznie informuję, że w związku z tą częścią Pana interpelacji kieruję zawiadomienie do Prokuratora Rejonowego w Piasecznie.” Następnie wicestarosta przedstawił treść zawiadomienia skierowanego przez Zarząd Powiatu Piaseczyńskiego do Prokuratury Rejonowej w Piasecznie: „Działając na podstawie art. 304 §2 Kodeksu postępowania karnego zawiadamiam o powzięciu informacji, iż radny Powiatu Piaseczyńskiego Arkadiusz Strzyżewski posiada wiedzę na temat popełnienia w Starostwie Powiatowym w Piasecznie przestępstwa ściągane z urzędu. Z uwagi na fakt, iż twierdzenia w tym zakresie pochodzą od Radnego Powiatu, tutejszy Urząd uznaje za celowe zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa ze wskazaniem osoby Arkadiusza Strzyżewskiego jako właściwej do przesłuchania w celu ujawnienia okoliczności przestępstwa i jego sprawców. Proszę o niezwłoczne wszczęcie postępowania oraz przesłuchanie Radnego Arkadiusza Strzyżewskiego w charakterze świadka na okoliczność wiedzy o zaistnieniu przestępstwa korupcji w Starostwie Powiatowym w Piasecznie. Informuję, że składający niniejsze pismo, czyli Zarząd Powiatu, nie ma żadnej wiedzy na temat popełnienia przestępstwa. Z treści interpelacji Arkadiusza Strzyżewskiego, wynika wprost, że posiada on wiedzę o przestępstwie. Konieczne jest więc niezwłoczne przesłuchanie Arkadiusza Strzyżewskiego celem ujawnienia wszelkich okoliczności przestępstwa oraz ujęcia sprawców. Proszę o poinformowanie Starosty Piaseczyńskiego o wyniku postępowania w celu ewentualnego, niezwłocznego odsunięcia osób wskazanych przez Pana Arkadiusza Strzyżewskiego, jako sprawców przestępstwa korupcji od obowiązków służbowych.” Wicestarosta dodał, że „w dniu 16 grudnia Zarząd Powiatu otrzymał pisemne wyjaśnienie Radnego Arkadiusza Strzyżewskiego dotyczące interpelacji w sprawie kontroli Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Starostwie Powiatowym w Piasecznie: „w związku ze złożoną 18 listopada interpelacją dotyczącą odbywającej się obecnie kontroli Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Starostwie Powiatowym w Piasecznie, pragnę wyjaśnić moje prawdziwe intencje związane z niniejszym zapytaniem. Pytając o to, jakie podjęto na przestrzeni ostatnich pięciu lat działania lub czynności, aby zjawisko korupcji w Starostwie Powiatowym w Piasecznie w sposób zasadniczy ograniczyć lub wyeliminować, miałem na myśli, jakie działania podjęto, aby zapobiegać temu zjawisku. Nie twierdzę i nigdy nie twierdziłem, że zjawisko korupcji występuje w naszym Starostwie, choć dziś przyznaję, że obiektywnie z treści mojej interpelacji tak można było to odczytać. Za tak sformułowane zapytanie najmocniej przepraszam. Nie zarzut wobec kogokolwiek był moją intencją, a raczej pytanie o działania zapobiegawcze, czyli profilaktyczne, które mogą mieć wpływ na niedopuszczenie do tego rodzaju zjawiska w urzędzie powiatowym, i za odpowiedź na tak postawione pytanie, będę zarządowi wdzięczny.”

Radny Arkadiusz Strzyżewski jeszcze raz powtórzył że nie było jego intencją twierdzenie, że

takie zjawisko występuje, o którym mowa w interpelacji. Radny poinformował, że osobiście przeprosił Starostę natychmiast po otrzymaniu odpowiedzi. Dodał, że zaistniałą sytuację można tłumaczyć tylko i wyłącznie złym sformułowaniem treści interpelacji. Radny powiedział, że nie miał złych intencji i jeszcze raz bardzo przeprasza.

Starosta Jan Dąbek poinformował, że obowiązkiem Zarządu było powiadomienie o zaistniałej sytuacji Radę Powiatu w formie sprawozdania a nie ataku na Radnego, złożone wyjaśnienie jest właściwe.

Radny Wojciech Oldakowski w części „zapytania” powiedział, że „na komisji strategii, która odbyła się przed posiedzeniem Sesji Rady prosiłem o następujące rzeczy: chciałbym ustalić, po pierwsze – dostałem mapkę w kwestii wytyczenia ul. Cyraneczki, jak ona ma przebiegać, na jakim odcinku ona jest drogą powiatową, na którym odcinku nie jest. Z tej mapki nie wynika, dlatego proszę o bardziej szczegółową mapkę. Po drugie – poprosiłem o Ośrodek Wisła, żeby ktoś wytłumaczył nam, oprócz wiadomości z mediów, żebyśmy mieli wiadomości od Zarządu jaka jest sytuacja.”

Starosta Jan Dąbek odnośnie ul. Cyraneczki wyjaśnił, że „na dzień dzisiejszy na żadnym odcinku ta ulica nie jest drogą powiatową. Natomiast zgodnie z zawartym porozumieniem z Gminą ustalenia są następujące, że odcinki drogi, które są wybudowane, przejmują Zarząd Dróg Powiatowych do eksploatacji, są to następujące odcinki: od Julianowskiej do Wilanowskiej, od Wilanowskiej do Ogrodowej w pełnym zakresie – oświetlenie, chodnik, ścieżka rowerowa, do połowy, bo tak naprawdę tam nazwy ulicy nie ma, jest to ulica wewnętrzna – jest zakończona jezdnią, od ul. Wilanowskiej do końca osiedla. Następna część ulicy, która ma być wybudowana będzie od ul. Ogrodowej do ul. Osiedlowej z włączeniem na terenie Gminy Piaseczno w Lesznowolę w ul. Kuropatwy. Natomiast w drugą stronę jeszcze jest nie wybudowane od ul. Julianowskiej, będzie szła w kierunku ul. Śniadeckich w Konstancinie - Jeziornie. Prawdziwy węzeł komunikacyjny będzie w tzw trasie mostowej, czyli za torami jest przewidziana wspomniana trasa mostowa.”

Wicestarosta Marek Gieleciński w sprawie Ośrodka Wisła powiedział, że „w informacji Zarządu na str. 11 i 12 jest szeroka informacja na ten temat, dotycząca sprawy wydzierżawienia zabudowanej nieruchomości, tzw Ośrodka Wisła. Mamy tam informacje – jaka powierzchnia, jakie numery działek, kto jest dzierżawcą, jaka kwota i na jaki okres. Dodał, że na posiedzeniu Komisji Strategii poinformował o trwającej w Gminie procedurze planistycznej, trwają rozmowy z samorządem gminnym i częścią radnych Gminy na wspólnych spotkaniach omawiane są kierunki, ażeby można było realizować tam wcześniej zakładane cele.”

Radny Wojciech Oldakowski zapytał, „czy dzierżawca, czy ma zamiar realizować coś takiego jak było do tej pory, czy ma plany doprowadzenia tego do wyższego standardu niż jest w dniu dzisiejszym? Jest to umowa zawarta na okres 3 lat, więc nie sądzę, żeby firma, która się podejmowała dużych nakładów na to, jeżeli za trzy lata przestanie być owym dzierżawcą. Czy macie Panowie z Zarządu informacje, co dzierżawca zamierza tam robić, czy ma być to samo czy ma być lepiej?”

Starosta Jan Dąbek poinformował, że „standardu już tam się nie da obniżyć, może być tylko lepiej. Dzierżawca, który tam przyszedł proponuje więcej atrakcji, które były do tej pory, atrakcje na wodzie czyli tzw. narty, które są bardzo popularne, będą tam ścieżki biegowe, rozszerzają informację o paint ball, który był już tam częściowo, będą tzw. liny na drzewach, chcą też utrzymać basen. Ponadto będą utrzymane kajaki jak również ma powstać jedna albo dwie dodatkowe restauracje. Na podmiot, który nie ma gwarancji dłuższej dzierżawy, jest to bardzo szeroka

propozycja. Jeśli chodzi o plan, bo plan jest tu kluczem, kończymy rozmowy z Gminą, jesteśmy na etapie ustalania intensywności zabudowy, bo kwestia wysokości jest już ustalona, i efekt tych dyskusji polega na tym, że my byśmy chcieli zachować jak najwięcej powierzchni biologicznie czynnej, czyli zielonej, dlatego Zarząd zaproponował Gminie kilka wariantów skomasowanej zabudowy czyli wolelibyśmy wyżej a mniej budować, żeby więcej było terenów zielonych, aniżeli niższa czy rzadsza zabudowa ale na całym terenie. Chodzi nam o to, żeby teren był tak zagospodarowany, aby jak najmniej ingerował w przyrodę. Odbywają się w tej sprawie konsultacje z mieszkańcami Zalesia Górnego i różnymi Stowarzyszeniami. Mam nadzieję, że do końca stycznia te dyskusje się zakończą i Gmina uchwali Plan zagospodarowania.”

Radny Wojciech Oldakowski zapytał, „firma, czyli wynajmujący obecnie, jest zainteresowany przedłużeniem umowy dzierżawy, jeżeli będą te warunki, czyli plan zagospodarowania?”

Starosta Jan Dąbek wyjaśnił, że „my żadnej firmie nie jesteśmy w stanie zagwarantować dalszej dzierżawy. Według nas, firmy które się zgłaszają, idą w takim kierunku, że na pewno nie dołożą, natomiast w momencie, kiedy będzie zatwierdzony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, ogłosimy przetarg i wygra lepszy. Natomiast podejrzewam, że obecni, jeśli się rozwiną będą mieli szansę uzyskiwania dochodów, będą chcieli startować w przetargu.”

Radny Wojciech Oldakowski zapytał, „jak przebiegają negocjacje w sprawie rozbieżności co do przebiegu granic przy moście w Głoskowie, ale na moście przy rzece Jeziorce, to jest ul. Radnych? Skąd wynika moje pytanie. Jakiś czas temu Pan Dyrektor Kobus zdawał sprawozdanie ze stanu technicznego urządzeń różnorodnych, w tym mostów, i oceniał ten most jako jeden z najszybciej kwalifikujących się do remontu. Jeżeli nie będą ustalone kwestie własnościowe i przebieg granic itd. ewentualne próby pozyskiwania dofinansowania na takim poziomie, jak to się dzieje do tej pory będą bezpodstawne. Dlatego apelowałbym o jak najszybsze rozwiązanie kwestii spornych. Tam prywatny właściciel zagroził działkę z drogą powiatową, a przesunął ją na bok.”

Starosta Jan Dąbek powiedział, że „w dzisiejszych czasach zagrodzenie nie jest problemem i własność nie jest problemem. Jeśli uznamy, że ten most jest ważniejszy pójdziemy specustawą.”

Radny Wojciech Oldakowski był zdania, że lepiej mieć wyjaśnione kwestie.

Starosta Jan Dąbek przypomniał sprawę Głoskowa. Powiedział, że „dyskusja trwała długo, czy pójdziemy zwykłą procedurą, czy specustawą, to nie jest dla nas najważniejsze. Oczywiście dowiemy się, i w najbliższym czasie Pan Malarczyk udzieli odpowiedzi. Natomiast dla mnie zasadniczy problem jest w kwestii bezpieczeństwa. Jeżeli w najbliższym czasie okaże się, że ten most jest najważniejszy, nie będzie dyskusji, tylko przejdziemy do działania.”

Radny Wojciech Oldakowski zapytał, „most w Głoskowie i ulica Wojska Polskiego we Władysławowie, już zakończone, czy może są jakieś opóźnienia?”

Wicestarosta Marek Gieleciński w odpowiedzi poinformował, że "inwestycje zostały zakończone, zrealizowane zostały w terminie, nastąpiły protokoły odbioru, zarówno w jednym jak i w drugim przypadku zostały złożone dokumenty do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego o pozwolenie na użytkowanie, niecierpliwie na to czekamy. Po uzyskaniu pozwolenia będzie przywrócona organizacja ruchu na obu inwestycjach. Chcemy, żeby to było jak najszybciej, jednakże nie możemy żądać natychmiastowej decyzji. Pan Inspektor Satalecki wie, że to jest bardzo ważna sprawa, i mam nadzieję, że to nastąpi jeszcze przed świętami.”

Radny Wojciech Oldakowski zabierając głos powiedział, „prosiłbym, aby rozściełacz mój ulubiony, tytan do asfaltu na terenie bazy w Wilczej Górze został lepiej okryty, może jakieś lepsze okrycie dla niego sprawić, bo tamto, które jest, jest sfatygowane. Po drugie, w związku z tym, że przybyłem na komisję godzinę za wcześniej, postanowiłem się przejść po okolicy. Teraz pytanie, czy nie można by było kogoś zobowiązać do tego, żeby w miarę zadbał o teren stadionu, w szczególności nie chodzi mi o rozrzucone śmiecie, ale teren na którym jest lodowisko, jest ogrodzony, jest niby zamknięty ale za to zarasta chwastami. Rozumiem, że jak jest zamknięcie, to już nikt do niego nie wchodzi. Można te chwasty wykosić, bo tak naprawdę chłuby nam to nie przynosi.”

Radna Katarzyna Obląkowska – Kubiak zapytała, kiedy zacznie działać lodowisko?

Starosta Jan Dąbek poinformował, że w bieżącym roku lodowisko nie będzie funkcjonowało ze względu na wysoki koszt jego eksploatacji. Starosta dodał, że były prowadzone rozmowy z firmą, która prowadziła to lodowisko przez ostatnie lata, i koszt jaki musiałoby ponieść starostwo byłby za wysoki. Prowadzone były również rozmowy z Burmistrzem Piaseczna o wspólnej realizacji tego zadania, jednakże Burmistrz poinformował, że Gmina będzie organizowała swoje lodowisko i w bieżącym roku nie są zainteresowani wspólnym przedsięwzięciem. W związku z powyższym Starostwo odstąpiło od uruchomienia lodowiska.

Radna Katarzyna Obląkowska – Kubiak zapytała, „może z inną Gminą, czy to lodowisko można przewieźć, może inna Gmina miałaby ochotę współfinansować?”

Starosta Jan Dąbek wyjaśnił, że „lodowiska nie ma na miejsca. Rurki są zabezpieczone w magazynie, w związku z tym można je wozić. Natomiast nie było takiej propozycji, nikt się nie zgłaszał. Nasze plany, jeśli poprawi się sytuacja finansowa, chcemy to lodowisko zrobić na stałe, prawdopodobnie w miejscu, gdzie Gmina chciała zrobić plac zabaw, z tego względu, że wówczas rurki zostaną zabetonowane i będą już na stałe. Latem na tym miejscu będą boiska, a zimą lodowisko. Natomiast to lodowisko nie mogliśmy w ten sposób zrobić, ponieważ mamy w planie pozwolenie na budowę biblioteki, dlatego docelowo nie mogliśmy zrobić lodowiska, a koszty energii elektrycznej były co roku bardzo duże i w tym roku nie mogliśmy sobie na to pozwolić.”

Radna Katarzyna Obląkowska – Kubiak zapytała, w jakiej wysokości są to koszty?

Starosta Jan Dąbek odpowiedział, że są to koszty w wysokości około 50 tys. zł. Starosta dodał, że „gdybyśmy dzisiaj podejmowali tę decyzję, byśmy ją podjęli, ponieważ mamy zupełnie inną sytuację, natomiast tę decyzję trzeba było podjąć około 2 miesiące wcześniej i dzisiaj jest za późno, żeby cokolwiek zmieniać.”

Radny Wojciech Oldakowski zwrócił uwagę, że „skoro ten teren nie będzie wykorzystywany na lodowisko, czy można prosić powtórnie o zabezpieczenie agregatu, który jest nieokryty?”

Starosta Jan Dąbek obiecał, że osobiście zajmie się tą sprawą.

Ad. 16 Wnioski i oświadczenia radnych

Przewodnicząca Rady Powiatu Maria Mioduszewska zawnioskowała, aby, w związku z tym, iż kończy się kadencja, przyszłoroczny catering był organizowany przez dwóch lub trzech radnych kolejnych na liście.

Starosta Jan Dąbek serdecznie podziękował wszystkim Radnym za uchwalenie budżetu na 2014 rok.

Członek Zarządu Stefan Dunin powiedział, że „będąc w koalicji reprezentowałem Państwa w Łbiskach. Uważam, że naszym obowiązkiem jest również bycie wśród tych, którzy naprawdę wiele więcej wysiłku poświęcają przygotowaniu i cieszą się tym, że możemy ich odwiedzić i złożyć im życzenia. Byli rodzice, pracownicy, brały udział wszystkie dzieci, które chodzą do naszej szkoły w Łbiskach. Byłem krótko, ale bardzo się cieszę z tej wizyty. Ponadto w dniu wczorajszym reprezentowałem Państwa w Warsztatach Terapii Zajęciowej w restauracji Corner, bo tam uczestnicy Warsztatów odbywają również swoje praktyki w ramach zajęć, które są finansowane przez Urząd Pracy. Uczestniczyli również ich rodzice oraz 16 osób, które zostały przyjęte do nowego Warsztatu Terapii Zajęciowej w Górze Kalwarii, które działają od 16 grudnia. Myślę, że największym naszym szczęściem jest widzieć łączy radości i radość rodziców i wychowanków z tego, że mogą wyjść do świata i mogą uczestniczyć wspólnie w zajęciach, to rzeczywiście podkreślali wszyscy, którzy byli na spotkaniu opłatkowym. Byli tym zachwyceni, i przekazują podziękowania Państwu za to, że taka decyzja powstała i takie Warsztaty funkcjonują. Byliśmy tam w poniedziałek, kiedy ruszyły, wszystkie osoby przychodzą, to jest niesamowite.”

Radny Włodzimierz Rasiński zwrócił się z prośbą do Przewodniczącej Rady Powiatu z prośbą i powiedział: „zgłaszam się z prośbą do Pani Przewodniczącej, ze względu na fakt, że dyskutowaliśmy na temat nieobecności szpitalnych, i tu moja prośba, żeby pochylić się trochę nad tematem naszego kolegi Zachariasza, żeby Pani Przewodnicząca jednak usprawiedliwiła mu, swoją wolą wypełniając taki podpis, żeby na koniec roku miał zaliczone nieobecności, które są nie z jego winy.”

Przewodnicząca Rady Maria Mioduszevska odnoszą się do prośby radnego powiedziała, że „z wielką przykrością to powiem, ale nie mogę tego zrobić. O ile w sytuacji kiedy pewne sytuacje wskazują na to, że można usprawiedliwić ze względu na okoliczności wykonywane z funkcją radnego, i ten zapis wykorzystywałam już parokrotnie, o tyle pobyt w szpitalu, czy ciężka choroba, nie mieści się w żadnych kategoriach w naszej uchwale o ustalaniu i przyznawaniu diet, przykro mi bardzo.”

Radny Włodzimierz Rasiński zwrócił się z apelem do radnych mówiąc: „podejmijmy taki zapis, żeby można było takie sytuacje uwzględniać.”

Ad 17 Wystąpienia osób nie będących radnymi Powiatu Piaseczyńskiego

Właściciel firmy „Dworek Polski” Pan Jacek Koziński w swoim wystąpieniu powiedział, że „w listopadzie na ulicach Warszawy miała miejsce kampania billboardowa, którą Komisja Europejska w nagrodę ufundowała naszej firmie za udział w konkursie na budownictwo ekologiczne „Projekty nisko emisyjne”. Konkurs się nazywał World to like, dotyczył projektów służących zmniejszeniu emisji gazów cieplarnianych. W tym konkursie zajęliśmy w dwóch kategoriach I miejsce – w kategorii krajowej i w kategorii ogólnoeuropejskiej projektów ogólnobudowlanych oraz awansowaliśmy do finału w kategorii generalnej, i tam zajęliśmy drugie miejsce, najważniejsze, że w kategorii w obszarze budownictwa wygraliśmy ten konkurs w Europie. Stało się tak dlatego, że efektem tego są prace naszego laboratorium. Od kilku lat prowadzimy prace badawcze w naszej firmie w dziedzinie oszczędzania energii, i chyba mamy jak widać europejskie sukcesy, i sądzę że kto jest liderem w Europie jest liderem na świecie. Do tego konkursu wystawiliśmy w zasadzie dwa

osiedla, w Krzywej Iwicznej oraz osiedle w Kędzierówce. W osiedlu w Kędzierówce zapotrzebowanie na energię domów jest na poziomie 1/5 normowego, pięciokrotnie mniejszej niż normowe, są tam w całości ciepła woda – energia do grzania ciepłej wody pochodzi w 100% ze źródeł odnawialnych. Jest to uzyskane nie tylko poprzez zastosowanie kolektorów słonecznych, ale co ważniejsze po raz pierwszy na świecie zastosowaliśmy naszego patentu, urządzenie do odzyskiwania energii ze zużytej wody, połączenie tych dwóch systemów dało taki efekt, że 100% energii jest ze źródeł odnawialnych. Szereg innych prac prowadzimy również, częściowo zastosowanych w Kędzierówce, chociażby jesteśmy prekursorem na świecie badań nad wentylacją dyfuzyjną. (...) Są to nowe kierunki zupełnie, w Szymanowie budujemy obecnie dwa obiekty z tzw. ścianami wodnymi, czyli rozwiązaniami, które również mają do celów centralnego ogrzewania pozyskiwać energię słoneczną. Co ważne, wszystkie nasze prace zmierzają do budownictwa dostępnego, to nie są drogie rozwiązania i to doceniło jury Komisji Europejskiej, że są to dostępne, niedrogie rozwiązania. Myślę, że mamy dużo pracy, programów badawczych i tę pozycję lidera utrzymamy i ugruntujemy. Natomiast powód mojego wystąpienia jest jeszcze drugi. Otóż w tym kontekście o jednej rzeczy trzeba powiedzieć, że nie udało nam się w Kędzierówce zrealizować planu, tak jak było w projekcie, nie udało nam się zbudować dla tego osiedla oczyszczalni ścieków. Jak na wybitnie ekologiczne osiedle ma ono jeden straszny feler, bo pod skrzyżowaniem głównych ulic jest olbrzymie szambo zbiorcze dla całego osiedla. Wbrew projektowi, a stało się tak z tego powodu, że Powiatowy Wydział Ochrony Środowiska przez dwa lata wydawał decyzje pozwalającą na spuszczenie wody deszczowej z tego terenu oraz wody z oczyszczalni do pobliskiego rowu. Na końcu wydał tę decyzję, ale już po czasie, my tyle czekać nie mogliśmy. Co ważne, w tej sprawie nie był nigdy podniesiony żaden merytoryczny argument. Budowa tej oczyszczalni ścieków była zgodna z planem, ten teren kupiliśmy ze względu na ten zapis, było to w interesie, jak sądzę publicznym szeroko rozumianym, bo byłaby to w Gminie Prażmów pierwsza kanalizacja, tam nie ma ani jednego metra kanalizacji, gdybyśmy zbudowali tę oczyszczalnię dwie sąsiednie wsie można by było praktycznie bez inwestycji gminnych podłączyć do tej oczyszczalni. W czasie tego procedowania dwuletniego tutejszego Wydziału Ochrony Środowiska, ani razu żaden merytoryczny argument przeciwko tej oczyszczalni nie padł, wyłącznie proceduralne. Przez dwa lata Powiat nie potrafił ustalić stron postępowania i z tego powodu nie mógł wydać tej decyzji. Myśmy złożyli w papierach wykaz stron zaczerpnięty z ewidencji gruntów, czyli jedyny jaki jest dostępny, natomiast Powiat zażądał od nas ustalenia następców prawnych tych tam podanych. My nie mamy takich możliwości, nikt nie ma takich możliwości, żadna osoba prawna czy fizyczna, poza urzędem, nie może takich rzeczy ustalić. W czym jest problem. Otóż ta sprawa była do załatwienia, przepisy na to pozwalają, są co najmniej trzy ścieżki prawne, jak to można było dać sobie radę z takim problemem wskazaliśmy. Natomiast problem polega na tym, że w tych przepisach jest napisane, że organ może, ale nie musi. Skoro może ale nie musi to, to jest do jego uznania zostawione zupełnie, i tutejszy organ nie chciał tego załatwić. Ta swoboda uznaniowa musi być w jakiś sposób ograniczona. Otóż ograniczeniem tej swobody przy podejmowaniu decyzji przez urzędników jest interes publiczny, dobro publiczne, dobro wspólnoty samorządowej. Tu, to dobro zostało w olbrzymi sposób naruszone. Podatki, jakie mniejsze, przez rok prawie czekaliśmy na możliwość wejścia w ten teren, a to z tego powodu, że tam nawalił system, wszystkie systemy okoliczne i melioracji nie konserwowane z czasem przestają działać, w związku z tym teren się zamienił w bardzo podmokły. Nie mogliśmy rozpocząć żadnej inwestycji, i przez blisko rok czekaliśmy na możliwość wejścia w teren, bo pierwszym punktem było reperacja układu odwadniającego. To zrobiliśmy dopiero po roku inną zupełnie drogą, bo jak mówię, ta decyzja z Powiatu przyszła dopiero po dwóch latach. Chcę zwrócić uwagę na to, że to jest ślad znacznie większego problemu. Otóż w tutejszym Powiecie, jak również w całej Polsce, ja nie twierdzę, że to tylko tu, przyjęta jest pewna, jak to prawnicy mówią, bardzo prymitywna wersja doktryny legalizmu mówiąca o tym, że każda decyzja musi mieć podstawę formalno – prawną, ale tę podstawę formalno – prawną upatruje się wyłącznie w przepisach szczegółowych. De facto ta doktryna marginalizuje Konstytucję oraz

inne akty prawne choćby takie, jak Statut tutejszego Starostwa, Kodeks Etyczny – pracownik samorządowy traktuje swoją pracę jako służbę publiczną, ma zawsze na względzie dobro wspólnoty samorządowej. Otóż, jeśli się dobrze zastanowić, to rzeczywiście w Kodeksie postępowania administracyjnego pozycja interesu publicznego jest niesłychanie słaba, bardzo słaba, bardzo mało jest przepisów, które otwierają drogę do tego, żeby w ogóle posługiwać się przy podejmowaniu decyzji kryteriami merytorycznymi, kryteriami dobra publicznego, zamiast kryteriami, czy obok kryteriów czysto formalno – prawnych. To jest bardzo trudna sytuacja, prawnicy w Kopenhadze o tym rozmawiali, mówili, że można tego nazwać doktryną legalizmu, tylko pseudo legalizmu, dlatego, że de facto ta doktryna jest niezgodna, po prostu sprzeczna z Konstytucją. Otóż chcę powiedzieć, że wszystkie Powiaty, wszystkie organy samorządowe w Polsce borykają się z tym problemem, ale w różnym stopniu dają sobie radę, a to w jakim stopniu dają sobie radę zależy od Rady Powiatu. Albo Rada Powiatu stoi w obronie Konstytucji i tego dobra publicznego naciskając na urzędników, żeby kiedy tylko mogą szukali tej drogi realizacji interesu publicznego, albo nie. Jak sądzę te przykłady, które podaję z działalności tutejszego Wydziału Ochrony Środowiska, który wbrew swojej misji, wbrew dobru publicznemu, wbrew interesom naszej firmy, wbrew interesom całej wspólnoty, nawet nie chciał rozpatrywać innych metod postępowania. Uważam, że to jest obowiązek, który na Państwu spoczywa, żeby nieco zmienić charakter pracy urzędników Powiatu. W tej sprawie toczą się postępowania sądowe, może coś pomoże.

Przewodnicząca Rady Powiatu Maria Mioduszevska odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy powiedziała, że „miałam już okazję rozmawiać z Panem Jackiem Kozińskim wcześniej w sprawach, które są przedmiotem jego dzisiejszego wystąpienia zwłaszcza w ostatniej sprawie, bardzo przykrych, mianowicie, że stosujemy doktrynę legalizmu, która działa przeciwko społeczności Powiatu Piaseczyńskiego, przeciwko przedsiębiorcom, przeciwko generalnie interesom mieszkańców, i że Rada Powiatu jest zobowiązana, żeby naciskać na urzędników. Rada Powiatu, Szanowny Panie, jest organem, który ma zupełnie inne kompetencje. Zarząd Powiatu, to jest ten organ, który współpracuje bezpośrednio z urzędnikami i naczelnikami, z kompetentnymi i merytorycznymi komórkami. My, tylko wtedy, kiedy potrzebujemy konkretnych opracowań, relacji i wyjaśnienia spraw także merytorycznie. Ja, po rozmowie z Panem, przekazałam sprawę do Wydziału i rozmawiałam z Członkiem Zarządu Panem Stefanem Duninem, który najlepiej zna sprawę, i który najlepiej przedstawi argumenty w tej sprawie. Chcę również powiedzieć, że mimo tej złej oceny pracy naszych urzędników, mamy także z Pana strony wiele słów uznania na temat ich pracy. To tak zwykle bywa, że jeśli jest jakiś problem nie rozwiązany do końca, to czujemy się nieusatysfakcjonowani. Bardzo proszę kolegów z Zarządu, żeby starali się rzeczywiście, nie naginając przepisów prawa, bo nam tego robić nie wolno, patrzeć rzeczywiście na sytuacje tak ważne, zwłaszcza w stosunku, jak tutaj widać podmiotu wyróżnionego w Europie, a zatem działającego rzeczywiście w standardach, które są dzisiaj standardami europejskimi, spróbować pomagać.”

Członek Zarządu Stefan Dunin odnosząc się do tematu, który poruszył Pan Jacek Koziński powiedział, „decyzje, które zostały wydane, czy też nie zostały wydane, ja już nie pamiętam. Jeżeli ktoś się nie zgadza z naszą decyzją ma prawo oczywiście w drugiej instancji tę decyzję zaskarżyć i zawsze o tym informujemy. Natomiast cały przebieg tej sytuacji trzeba by było odtwarzać, zajęłoby około godziny całą sprawę pozwolenia wodno – prawnego odprowadzanie ścieków z osiedla bodajże z Prażmowa, to była Gmina Prażmów. Znam tę sprawę, to postępowanie trwało długo, rzeczywiście Pan podnosił tę sprawę wielokrotnie, staraliśmy się dokonać wszelkich czynności i bardzo dużej staranności do przeprowadzenia całego postępowania.”

Przewodnicząca Rady Powiatu Maria Mioduszevska powiedziała, że „jeżeli członkowie Komisji Strategii Gospodarczej i Pan Przewodniczący Józef Zalewski uznają za stosowne, żeby tej

konkretnej sprawie przyjrzeć się na posiedzeniu Komisji.”

Wypowiedź twierdząca Przewodniczącego Komisji poza zasięgiem mikrofonu.

Ad. 18 Zamknięcie sesji

Przewodnicząca Rady Powiatu Maria Mioduszevska zamknęła XXXI Sesję Rady Powiatu Piaseczyńskiego.

Sesja Rady Powiatu Piaseczyńskiego zakończyła się o godz. 15.00

Protokół sporządziły:

Dorota Zaręba, Hanna Gozdek

Biuro Rady i Zarządu Powiatu